

Sygn. akt I ACa 1576/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dzięczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Ewa Dietkow

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w O.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt XXVI GC 521/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 6300 zł (sześć tysięcy trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,***
- 2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 9200 zł (dziewięć tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 1576/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19.03.2007 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. żądała zasądzenia od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 130.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20.03.2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwany dokonał wypłaty z jej rachunku bankowego środków pieniężnych R. C. (1), który nie był w tym czasie umocowany do rozporządzania środkami znajdującymi się na tym rachunku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, że R. C. (1) był pełnomocnikiem powodowej spółki, miał także umocowanie powódki do dokonania czynności bankowych w spornym okresie, tj. od września 2004 roku do marca 2005 roku.

W dniu 14.04.2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XX GC 224/07 wydał wyrok, w którym oddalił powództwo w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła powódka. Na skutek w/w apelacji, Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1360/09, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu jednocześnie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 10.07.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 130.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.03.2006 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 19.317 zł tytułem zwrotu kosztów proces;

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W dniu 19.05.2004 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w O., reprezentowana przez prezesa zarządu M. G. (1), udzieliła R. C. (1) pełnomocnictwa, w którym umocowała go m.in. do otwierania i zamykania rachunków bankowych oraz dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tych rachunkach bankowych prowadzonych w Banku (...) S.A. w W.. Pełnomocnictwo zostało udzielone do dnia 30.06.2004 r. W tym samym dniu dokonano notarialnego poświadczenia za zgodność z oryginałem podpisu mocodawcy na dokumencie pełnomocnictwa.

Następnie w dniu 21.05.2004 roku (...) spółka z o. o. z siedzibą w O. udzieliła R. C. (1) pełnomocnictwa m. in. do otwierania i zamykania rachunków bankowych oraz dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tych rachunkach bankowych, z zastrzeżeniem, że pełnomocnictwo wygasa w dniu 30.08.2004 r. W tym samym dniu dokonano notarialnego poświadczenia za zgodność z oryginałem podpisu mocodawcy na dokumencie pełnomocnictwa.

W dniu 21.05.2004 r. R. C. (1) w imieniu (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. zawarł z Bankiem (...) S.A. w W. umowę nr (...) o prowadzenie rachunków bankowych oraz umowę o karty płatnicze. W karcie wzorów podpisów do rachunku bankowego nr (...), jako osobę upoważnioną do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych, został wskazany R. C. (1).

W ramach udzielonego pełnomocnictwa R. C. (1) dokonał w imieniu (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. licznych transakcji kupna sprzedaży akcji pracowniczych (...) S.A. za pośrednictwem (...)

W dniu 02.09.2004 r, tj. po wygaśnięciu opisanych wyżej pełnomocnictw, Bank (...) S.A. w W. wykonała dyspozycję R. C. (1) działającego bez upoważnienia i wiedzy (...) sp. z o. o. oraz bez przedstawienia dodatkowego pełnomocnictwa, na podstawie której zrealizowano wypłatę w gotówce kwoty 130.000 zł z rachunku bankowego spółki nr (...).

W dniu 02.03.2005 r. R. C. (1) działając bez umocowania i wiedzy (...) sp. o. o. złożył w Banku (...) S.A. wniosek o zamknięcie rachunku bankowego spółki nr (...). Wniosek został przyjęty i zrealizowany przez pracownika banku A. P..

(...) sp. o. o. pismem z dnia 07.03.2006 r. wezwał Bank (...) S.A. do zapłaty wypłaconych R. C. (1) we wrześniu 2004 r. środków pieniężnych, w tym kwoty 130.000 zł.

W dniu 09.06.2006 r. zmarł prezes zarządu (...) sp. z o. o., M. G. (1), który będąc uprawnionym do jednoosobowej reprezentacji spółki w 2004 r. wystawił R. C. (1) pełnomocnictwa stanowiące źródło umocowania do działania w imieniu spółki do dnia 30.08.2004 r.

Wyłączając zeznania świadka R. C. (1), Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania wszystkich pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom R. C. (1), uznając, że nie były konsekwentne, ani stanowcze, a przede wszystkim były pełne sprzeczności.

Na podstawie zeznań M. M. Sąd ustalił, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym (...) sp. o. o. były środkami tej spółki przeznaczonymi na zakup akcji pracowniczych (...) S.A.

Sąd Okręgowy nie uznał zrzutu z ekranu zapisów systemowych domu maklerskiego za dowód potwierdzający istnienie trzeciego pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę R. C. (1) do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku spółki, jak i do złożenia dyspozycji zamknięcia tego rachunku. Przede wszystkim dlatego, że brak było dokumentu źródłowego mogącego stanowić podstawę wprowadzenia do systemu danych ujętych na zrzucie. W żaden sposób z tego zrzutu nie wynikało kto wprowadził znajdujące się na nim informacje do systemu i na jakiej podstawie. Skoro w Banku doszło do sytuacji, w której pracownik A. P. bez weryfikacji pełnomocnictwa na podstawie jedynie ustnego zapewnienia R. C. (1) o istnieniu trzeciego pełnomocnictwa na czas nieokreślony, zrealizował dyspozycję zamknięcia rachunku, równie dobrze można przypuszczać wobec braku źródłowych dokumentów, że któryś z pracowników na podstawie jedynie ustnego zapewnienia, wprowadził do systemu takie dane, bez weryfikacji, czy rzeczywiście pełnomocnictwo R. C. (1) zostało udzielone. Przede wszystkim jednak dane wynikające ze zrzutu nie wskazują na to, że było to pełnomocnictwo do dysponowania środkami pieniężnymi na rachunku bankowym powoda, ani do zamknięcia tegoż rachunku.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał treść art. 725 k.c. oraz wskazał, że w rozpoznawanej sprawie pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy rachunku bankowego.

W ocenie Sądu Okręgowego żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie, nie potwierdził istnienia dokumentu trzeciego pełnomocnictwa, które miało być udzielone R. C. (1) tak do wypłacenia środków pieniężnych z rachunku powoda, jak i do zamknięcia tego rachunku. O istnieniu takiego pełnomocnictwa mówił jedynie i to dość ogólnikowo R. C. (1), którego zeznania nie zostały uznane za wiarygodne. Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie widział takiego dokumentu. Brak istnienia trzeciego pełnomocnictwa jednoznacznie potwierdziły zeznania A. P., który dokładnie pamiętał, że w dniu kiedy zorientował się, iż Bank nie posiada już aktualnego pełnomocnictwa dla R. C. (1) do występowania w charakterze pełnomocnika powoda, wezwał go do jego przedstawienia, co jednak nie nastąpiło. Brak tego dokumentu stał się podstawą zwolnienia dyscyplinarnego świadka z pracy.

R. C. (1) w kwestii trzeciego pełnomocnictwa zeznał odmiennie na komendzie i na rozprawie na temat tego, gdzie dokładnie złożył oryginał pełnomocnictwa, czy w biurze maklerskim, czy też w banku.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 99 § 2 k.c., pełnomocnictwo ogólne powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie. Odstępstwo od tej normy nie może mieć miejsca. Ustawodawca w ten sposób ukształtował ochronę interesów mocodawcy mając na względzie, że tak szerokie pełnomocnictwo musi mieć swoje odbicie w dokumencie. Brak dokumentu pełnomocnictwa ogólnego nie może być dowodzony w żaden inny sposób, aniżeli przez przedstawienie tego dokumentu. Stanowi o tym art. 247 k.p.c. w myśl, którego dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. Sąd Okręgowy podniósł, że dowodzenie innymi metodami niż przez dokument zawierający dyspozycje udzielenia pełnomocnictwa R. C. (1), byłoby naruszeniem wyżej przywołanego przepisu.

W trakcie procesu Sąd I instancji zwrócił się do dwóch notariuszy, których współpraca z powódką została ujawniona, do udzielenia informacji czy przed którymś z nich zostało udzielone R. C. (1) bezterminowe pełnomocnictwo do działania w imieniu spółki (...). Obaj notariusze udzielili odpowiedzi negatywnej.

Przedstawione przez (...) umowy sprzedaży akcji pracowniczych (...) S.A, zawarte przez powoda pomiędzy 30.08.2004 r. a 16.02.2005 r. nie stanowiły dowodu udzielenia pełnomocnictwa R. C. (1) w zakresie dysponowania środkami pieniężnymi powoda oraz jego rachunkiem. Świadek C. podpisał wskazane dokumenty w imieniu spółki (...), z faktu tego nie można jednak wywieść, iżby miał umocowanie do dysponowania rachunkiem bankowym (...) sp. o. o. Zawarcie umowy w imieniu spółki powodowej nie jest tożsame z możliwością dysponowania środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku powódki.

Postanowieniem z dnia 22.06.2007 r. o umorzono śledztwo toczące się wobec R. C. (1), wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przez niego przestępstwa polegającego na niekorzystnym rozporządzeniu mieniem należącym do powoda. Powyższe postanowienie nie stanowi dowodu potwierdzającego udzielenie R. C. (1) spornego pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, że powód nie udzielił R. C. (1) pełnomocnictwa do dysponowania po dniu 30.08.2004 r., tak środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku bankowym (...) sp. z o. o. prowadzonym przez pozwanego, jak i samym rachunkiem, w zakresie jego zamknięcia.

Sąd Okręgowy podniósł, że w celu skorzystania z art. 471 k.c. powód musi wykazać jednoczesne istnienie trzech okoliczności, tj. nienależyte wykonanie zobowiązania lub jego niewykonanie, szkodę, związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem lub jego brakiem u pozwanej. Zgodnie zaś z art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2012.1376 ze zm.), bank dokłada szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych środków pieniężnych. Z kolei w myśl art. 65 ww. ustawy, bank dokonujący wypłat z rachunku bankowego jest obowiązany sprawdzić autentyczność i prawidłowość formalną dokumentu stanowiącego podstawę do wypłaty oraz tożsamość osoby dającej zlecenie.

W świetle powyższych przepisów uznano, że pozwany będący bankiem, przy prowadzeniu działalności gospodarczej powinien dopełnić szczególnej staranności związanej z dysponowaniem środkami pieniężnymi zdeponowanymi u niego. Podstawowym obowiązkiem podmiotu gromadzącego środki pieniężne jest to, aby ich wypłata została dokonana na rzecz i przez uprawnione do tego osoby. Przepisy prawa bankowego jednoznacznie stanowią, że bank dokonując wypłaty z rachunku bankowego ma obowiązek sprawdzić dokumenty stanowiące podstawę do wypłaty. Zrealizowanie dyspozycji osoby podającej się jako pełnomocnik danego podmiotu, pomimo braku stosownego dokumentu pełnomocnictwa, jest naruszeniem zaufania właściciela rachunku i postanowień umowy o prowadzenie rachunku bankowego. Pozwana nie tylko wypłaciła pieniądze do rąk osoby nieuprawnionej, ale także zamknęła rachunek powoda realizując dyspozycję takiej osoby.

W ocenie Sądu I instancji działanie pozwanego wypełniło przesłankę nienależytego wykonania zobowiązania.

Odnosząc się do wykazania przez powoda wysokości poniesionej szkody podniesiono, że bezsporną kwestią jest fakt wypłaty przez pozwanego w dniu 02.09.2004 r. do rąk R. C. (1) kwoty 130.000 zł.

Z uwagi na fakt, że R. C. (1), pomimo braku umocowania do reprezentowania (...) sp. o. o., zdołał skutecznie zamknąć rachunek tej spółki, strona powodowa może tylko poprzez zgłoszenie roszczenia odszkodowawczego dochodzić swoich należności. Sąd Okręgowy przyjął, że w wypadku roszczenia odszkodowawczego, powód wykazać musi, że wypłacone środki nie zostały wykorzystane na uregulowanie jego zobowiązań, a tym samym że nie nastąpiło zmniejszenie się pasywów (...) sp. z o. o., tj. że kwota ta nie weszła do majątku spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zostało wykazane, że środki pieniężne wypłacone R. C. (1) należały do powoda. Wypłacenie z tych środków kwoty 130.000 zł nieuprawnionej osobie w sytuacji, gdy nie istniały zobowiązania (...) sp. z o. o., które mogłyby zostać uregulowane środkami pieniężnymi pobranymi przez R. C. (1), doprowadziło do powstania szkody w majątku powoda.

Bezspornym było, iż wypłacone środki z konta powoda nie zostały mu fizycznie przekazane, a brak było dowodów, że (...) sp. o. posiadał zobowiązania, które zostały przez R. C. (1) uregulowane z wypłaconej mu gotówki. Ogólne

stwierdzenia tego świadka, że kwoty znajdujące się na rachunku powoda należały do świadka nie znalazły oparcia w materiale dowodowym. Posiadaczem rachunku bankowego był powód, R. C. (1) do dnia 30.08.2004 r. działał jedynie jako pełnomocnik tej spółki a nie jako osoba fizyczna, do której należał sporny rachunek. Zeznania R. C. (1), że środki pieniężne zgromadzone na rachunku powoda należały do niego, nie były wiarygodne.

Środki znajdujące się na rachunku bankowym powoda pochodziły z przelewu kwoty 295.680 zł w dniu 02.09.2004 r. stanowiącej cenę nabycia akcji od powoda. Właścicielem sprzedawanych akcji był (...) sp. z o. o., dlatego powodowi należała się zapłata (cena) za zbyte akcje.

W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania R. C. (1), że wypłacone środki przeznaczył na nabycie akcji są niewiarygodne i sprzeczne z dokumentami przedstawionymi przez stronę pozwaną na okoliczność obrotów na rachunku bankowym powoda oraz umowami sprzedaży akcji, których kopie przedstawił (...) S.A. Z dokumentów tych nie wynikało, aby kwota 130.000 zł była przeznaczona na jakikolwiek zakup akcji. Strona pozwana nie wskazała, na zakup jakich akcji miałyby zostać ta kwota przeznaczona.

Skutki niezłożenia przez powoda dokumentacji finansowej nie mogą w prosty sposób stanowić o braku szkody po stronie powoda. Powód nie złożył do KRSSprawozdania finansowego za rok 2004. Niedopełnienie powyższego obowiązku wynikającego z ustawy o rachunkowości, nie jest samo przez się okolicznością przemawiającą za brakiem szkody po stronie powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego wypłacona R. C. (1) kwota w wysokości 130.000 zł zmniejszyła aktywa powoda. Dlatego powództwo uległo uwzględnieniu w całości, na podstawie art. 471 § 1 k.c. w zw. z art. 725 § 1 k.c.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany bank zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt I i II, zarzucając:

I. naruszenie art. 417 k.c. polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że powódka wskutek wypłaty w dniu 02.09.2004 r. kwoty 130.000 zł z jej rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego bank poniosła szkodę;

II. naruszenie art. 6 k.c. polegające na przyjęciu, że w sytuacji kiedy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby w dniu 02.09.2004 r. i później powódka była zobowiązana do zapłaty jakiegokolwiek kwoty jakimkolwiek podmiotowi, w wyniku zawartej w imieniu spółki jakiegokolwiek umowy przez R. C. (1) jako pełnomocnika powódki, ciężar dowodu, że wypłacone środki zostały przekazane na zmniejszenie pasywów powódki przeszedł na stronę pozwaną, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, że powódka nie poniosła szkody;

III. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na tym, że ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Okręgowy z pominięciem całokształtu okoliczności sprawy, bez wnikliwej i dokładnej analizy zeznań świadków, strony, z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Efektem naruszenia powyższej zasady było dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, które legły u podstaw błędnego wyroku.

Pozwany wskazał następujące naruszenia Sądu Okręgowego:

1) nieuwzględnienie okoliczności, że jedynym właścicielem udziałów i jednocześnie jedyną osobą do reprezentacji spółki (...) był M. G. (1) osoba chora na schizofrenię paranoidalną, a spółka zajmowała się skomplikowanymi operacjami finansowymi polegającymi na obrocie akcjami (...) S.A., ponadto że z pisma notariusz H. K. z dnia 24.05.2011 r. będącego odpowiedzią na zapytanie Sądu I instancji wynikało, że M. G. (1) w dniu 21.05.2004 r. założył również Kancelarię (...) Sp. z o.o. (w tej spółce również był jedynym właścicielem udziałów), a z zeznań złożonych na Komendzie Policji byłej żony B. G. i matki K. G. wynikało wprost, że z uwagi na chorobę M. G. (1) nie był zdolny

do prowadzenia takiej działalności, a w związku z tym niedanie wiary zeznaniom świadka R. C. (1) w zakresie, w jakim stwierdził on, że powodowa spółka była powołana po to, aby przeprowadzić rentowne transakcje polegające na kupnie i sprzedaży akcji przyznanych pracownikom (...) S.A. i że R. C. (1) nigdy nie widział i nie poznał M. G. (1), a pełnomocnictwa i dokumenty otrzymał od świadka A. G.;

2) nieuwzględnienie okoliczności, że pozwany zakwestionował, że właścicielem sprzedanych akcji (...) za kwotę 295.680 zł był (...) Sp. z o.o.;

3) nieuwzględnienie okoliczności, że R. C. (1) przeznaczył środki wypłacone z rachunku powódki w okresie od września 2004 r. do marca 2005 r. na uregulowanie zobowiązań spółki, co wynika wprost z historii wpłat dokonanych na rachunek powódki oraz wypłat dokonywanych z tego rachunku w okresie od 02.09.2004 r. do 02.03.2005 r.;

4) nieuwzględnienie faktu, że powódka zaczęła interweniować w banku w zakresie spornej kwoty dopiero w lutym 2006 r., czyli ponad rok po dacie dokonania wypłaty tej kwoty;

5) uznanie, że zaginięcie teczek z dokumentami w (...) oznaczało, że są poważne wątpliwości do istnienia dokumentu pełnomocnictwa obowiązującego w dacie spornej transakcji, kiedy zaginięcie tej teczki może świadczyć tylko o tym, że to pełnomocnictwo istniało;

6) nieuwzględnienie zeznań świadka R. C. (1), że dopiero po zaginięciu teczek z pełnomocnictwami w (...), R. C. (1) został wezwany przez powódkę do zwrotu spornych środków;

7) nieuwzględnienie okoliczności, że dokumentacja w (...) zaginęła dopiero po dokonaniu wszystkich transakcji obrotu akcjami (...) S.A. z udziałem (...);

8) nieuwzględnienie zeznań pracowników (...) z różnych miast Polski na okoliczność, jakie formalności musiały być spełnione, aby można było zawrzeć umowy sprzedaży akcji, w tym że bez pełnomocnictwa nie doszłoby do zawarcia żadnej transakcji z (...);

9) nieuwzględnienie okoliczności, że w piśmie (...) z 15.09.2011 r. stwierdzono, że z zapisów systemowych (...) wynika, iż R. C. (1) legitymował się pełnomocnictwem;

10) nieuwzględnienie faktu, że w zrzutach z ekranu przesłanych przez (...) R. C. (1) figurował jako pełnomocnik, przy czym również zeznania ww. pracowników (...) jednoznacznie wskazywały na to, że nie istniała możliwość wprowadzenia umowy do rejestru bez należytej weryfikacji pełnomocnictwa;

11) nieuwzględnienia faktu, że (...) potwierdził, że pełnomocnictwa udzielone przez powódkę R. C. (1) zaginęły;

12) nieuwzględnienia zeznań świadka M. M. - prezesa zarządu powódki, że pełnomocnictwa zaginęły;

13) nieuwzględnienie zeznań świadka M. J., który stwierdził, że R. C. (1) reprezentował powodową spółkę w spornym okresie, a wszyscy klienci (nabywcy akcji (...) SA) zostali wpisani do księgi akcyjnej (...) SA;

14) nieuwzględnienie zeznań B. K. pełnomocnika spółki (...), że R. C. (1) miał pełnomocnictwo od powódki do jej reprezentowania, 15) nieuznanie, że postanowienie z dnia 22.06.2007 r. o umorzeniu śledztwa toczącego się wobec R. C. (1), wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa polegającego na niekorzystnym rozporządzeniu mieniem powoda jest dowodem potwierdzającym udzielenie R. C. (1) spornego pełnomocnictwa;

14) nieuwzględnienie okoliczności, że na podstawie pełnomocnictw z 19.05.2004 r. i 21.05.2004 r. R. C. (1) dokonywał licznych transakcji kupna i sprzedaży akcji pracowniczych (...) SA za pośrednictwem (...) i jednocześnie zawarł umowę rachunku bankowego z pozwanym i dokonywał czynności bankowych, a następnie nieuzasadnione przyjęcie, że kolejne pełnomocnictwo, które zaginęło miałoby upoważniać R. C. (1) jedynie do zawierania umów sprzedaży akcji

(...) SA a nie upoważniałoby R. C. (1) do dokonywania czynności bankowych, dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym powódki;

15) zwrócenie się przez Sąd Okręgowy do notariuszy z pytaniem czy przed którymś z nich nie zostało udzielone R. C. (1) bezterminowe pełnomocnictwo do działania w imieniu spółki (...), a nie ustalenie u tych notariuszy czy również w innych datach niż 19.05.2004 r. podpisy M. G. (1) zostały przez tych notariuszy poświadczone;

IV. naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie oraz art. 242 k.p.c. poprzez jego zastosowanie a w konsekwencji nie przeprowadzenie postępowania dowodowego z przesłuchania wszystkich świadków wskazanych przez pozwanego (U. Z., A. W., M. A., I. C., M. B., J. K. i M. T.) dokonujących transakcji obrotu akcjami (...) S.A. z powódką za pośrednictwem (...) zgłoszonych przez pozwanego na okoliczność umocowania R. C. (1) do działania w imieniu powodowej spółki przy zawieraniu transakcji, roli R. C. (1) przy realizacji transakcji obrotu akcjami, statusu właścicielskiego środków znajdujących się na rachunku powódki prowadzonym przez pozwany Bank oraz nieponiesienia szkody przez powódkę wskutek wypłat środków z rachunku bankowego.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, co pociąga za sobą zmianę zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386 par. 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia sądu I instancji jakoby R. C. (1) nie posiadał pełnomocnictwa powodowej spółki do wypłaty z jej rachunku bankowego środków pieniężnych w okresie od września 2004 roku do marca 2005 roku, oraz jakoby powódka wykazała, że na skutek wypłaty w dniu 02.09.2004 r. przez Bank (...) S.A. w W. do rąk R. C. (1) kwoty 130.000 zł z rachunku bankowego spółki nr (...), spółka ta poniosła szkodę, są błędne. Sąd Okręgowy pominął szereg okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, co doprowadziło go do błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz pociągnęło za sobą błędne wnioski.

(...) spółka z o.o. założona została na mocy aktu notarialnego z 27.01.2004r. zarejestrowanego w KRS w dniu 18.03.2004r. z kapitałem zakładowym w wysokości zaledwie 50.000 zł. (dane z rejestru k. 92-94).

Właściciel spółki, jej jedyny udziałowiec i zarazem prezes jednoosobowego zarządu, M. G. (1) udzielił R. C. (1) w dniu 19.05.2004r. pełnomocnictwa do dokonywania „wszelkich czynności faktycznych i prawnych związanych z prowadzeniem spółki”, w tym do otwierania i zamykania rachunków bankowych oraz dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tych rachunkach, wygasającego z dniem 30.06.2004r. (k.23) i w dniu 21.05.2004r. kolejnego pełnomocnictwa o takim samym zakresie z tym, że wygasającego z dniem 30.08.2004r. (k.1567 tom 8).

W okresie od 18.03.2004r. do 1.09.2004r. na rachunku spółki prowadzonym w pozwanym banku nie zanotowano operacji finansowych. Saldo tego rachunku wynosiło 37 zł. (k.36). Nie zostało wykazane, czy i jakie transakcje handlowe w tym okresie zostały przez spółkę przeprowadzone i jaki był ich wynik finansowy.

Z akt sprawy wynika, że w latach 2004-2005 spółka trudniła się skupowaniem pracowniczych akcji (...) S.A. i ich odsprzedażą z zyskiem. Pierwszy przelew środków finansowych na rachunek spółki w pozwanym banku wpłynął 2.09.2004r. i była to kwota 295.680 zł. stanowiąca cenę za sprzedaż 2310 akcji imiennych (...) S.A. (k.1196 tom 6). W tym samym dniu z w/w rachunku pozwany bank wypłacił R. C. (1) 130.000 zł. gotówką. Wpłata takiej sumy nie mogła zostać niezauważona przez zarząd spółki, która nie posiadała przecież innych środków finansowych i która rozpoczęła działalność zaledwie 5 miesięcy wcześniej z kapitałem zakładowym wynoszącym 50.000 zł.

Umowa sprzedaży akcji z (...) zawarta została 31.08.2004r. a powodową spółkę reprezentował R. C. (1). W dniu zawarcia w/w umowy pełnomocnictwo dla R. C. (1) udzielone 21.05.2004r. już wygasło. Umowa sprzedaży akcji powodowej spółki na rzecz (...) była umową zawartą za pośrednictwem (...) S.A. (...), w którym owe akcje

były zdeponowane. Nie sposób przyjąć, zarówno w świetle zasad doświadczenia życiowego jak i zeznań świadków, pracowników w/w (...), w tym T. G. (k.866 tom 5), który na w/w umowie potwierdził własnoręcznie podpis R. C. (1), że (...) nie sprawdził umocowania R. C. (1) do zawarcia umowy sprzedaży akcji w imieniu osoby prawnej tj. (...) spółki z o.o., zwłaszcza że sprzedaż akcji pociągała za sobą dokonanie odpowiedniego wpisu w księdze akcyjnej.

Należy podkreślić, że aktywność gospodarcza spółki przypada właśnie na okres od 31.08.2004r. czyli od daty wygaśnięcia pełnomocnictwa udzielonego R. C. (1) w dniu 21.05.2004r.

Po 31.08.2004r. spółka systematycznie obracała akcjami (...) SA. przy czym umowy zarówno nabycia jak i zbycia akcji zawierane były w imieniu spółki przez R. C. (1). Umów takich R. C. (1) zawarł w imieniu spółki kilkadziesiąt (k.1198-1466).

Obrót akcjami stanowił jedyny przejaw działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę. Z materiału dowodowego nie wynika, aby spółka w tym czasie wykonywała inne czynności należące do przedmiotu jej działalności wskazanego w KRS. Na rachunek bankowy prowadzony w pozwanym banku wpływały jedynie środki z obrotu akcjami a nie zostało wykazane aby spółka posiadała inny rachunek i aby wpływały na niego środki finansowe z jakichkolwiek innych źródeł.

Sąd Okręgowy w/w okoliczności niedostatecznie rozważył i nie wyciągnął z nich wniosków zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności nie sposób przyjąć, że zarząd spółki nie znał zakresu operacji finansowych dokonywanych przez R. C. (1) i nie wiedział o umowach zawieranych przez niego w imieniu spółki przez okres ponad 6 miesięcy. Skoro M. G. (1) nie reagował na poczynania R. C. (1) to oznacza, że akceptował je, zatem nie ma podstaw do odmówienia wiary zeznaniom R. C. (1) jakoby spółka (...) udzieliła mu kolejnego pełnomocnictwa na okres od września 2004 roku do marca 2005 roku. Ewentualne sprzeczności w zeznaniach R. C. (1) nie są istotne, konsekwentnie wszak twierdzi, że to trzecie pełnomocnictwo złożył w (...) a (...) okoliczności tej nie zaprzecza. Wręcz przeciwnie, twierdzi, że pełnomocnictwo zostało przedstawione i zarejestrowane w systemie elektronicznym a pracownicy (...) zeznali, że bez pełnomocnictwa nie doszłoby do zaakceptowania przez (...) S.A. (...) transakcji sprzedaży akcji przez (...) spółkę z o.o. Świadek A. P. także zeznał, że C. mówił mu, iż pełnomocnictwo doniesie i że znajduje się ono w (...) (k.299). Zatem bezpodstawnie Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom świadka C. jakoby dysponował kolejnym pełnomocnictwem udzielonym przez spółkę, które zaginęło w (...) i wygasło w marcu lub maju 2005r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do uznania za niewiarygodny dowodu w postaci zrzutu z ekranu danych (...) dotyczących zarejestrowanego pełnomocnictwa dla R. C. (1) (k.1629 tom 9). Nie ma podstaw do przyjęcia, że rejestracja pełnomocnictw w (...) nie była prowadzona i że wytworzono ją na potrzeby niniejszego postępowania, ani do twierdzenia, że dane do systemu rejestracyjnego wprowadzono bez dokumentu źródłowego. Jak zeznał świadek P. S. (k. 1013), rok 2004, 2005 to lata wysokiej komputeryzacji i każde pełnomocnictwo było wprowadzone do systemu). Osoba wypełniająca dane w rejestrze została oznaczona jako (...), zatem można ją zidentyfikować, zapewne można także ustalić, kiedy owe dane zostały w rejestrze ujawnione. Wprowadzenie danych niezgodnych z prawdą do elektronicznego systemu ewidencji naraziłoby pracownika (...) na odpowiedzialność karną, pracownik taki nie miał więc interesu we wprowadzeniu danych niezgodnych z rzeczywistością, zwłaszcza, że umowy zawierane w imieniu (...) przez R. C. (1) nadzorowane były przez różne osoby zatrudnione w (...). Fakt, że pełnomocnictwo zaginęło, sam przez się nie jest wystarczający do przyjęcia, że pracownicy (...) w obawie przed odpowiedzialnością dyscyplinarną sfalszowali dane w rejestrze.

Należy także podkreślić, że M. G. (1) za życia, a więc do 9.06.2006r. nie wystąpił do Prokuratury z zawiadomieniem o popełnieniu przez R. C. (1) przestępstwa i z wnioskiem o ściganie. Jest to bardzo istotna okoliczność albowiem tylko on mógł potwierdzić, że pełnomocnictwa udzielił lub okoliczności tej zaprzeczyć.

Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został przez spółkę 20.03.2007r. a zatem już po śmierci M. G. (1).

Dokonywanie przez R. C. (1) transakcji w imieniu i na rzecz spółki oraz operacji na rachunku bankowym spółki w okresie ponad 6 miesięcy, nie wywołało żadnej reakcji zarządu spółki, reakcji takiej nie było również przez kolejne dwa lata po zamknięciu rachunku bankowego spółki nr (...). w pozwanym banku tj. od 2 marca 2005 do marca 2007r.

W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego taki brak reakcji ze strony spółki, przemawia za wiarygodnością zeznań świadka C..

Powodowa spółka nie podała żadnych racjonalnych przesłanek uzasadniających zwłokę w podjęciu kroków prawnych w celu odzyskania środków finansowych od bezpośredniego sprawcy szkody. Godzi się zauważyć, że do tej pory spółka nie wystąpiła na drogę sądową przeciwko R. C. (1) o odszkodowanie a bynajmniej nie powoływała się na taką okoliczność. Świadek C., jak zeznał, pełni funkcje zaufania publicznego w spółkach giełdowych (k328), zatem należy domniemywać, że posiada majątek i że nie istniała ze strony spółki obawa, iż egzekucja przeciwko niemu może okazać się bezskuteczna.

Okoliczność, iż w w/w zrzucie z ekranu treść pełnomocnictwa nie jest opisana sprawia, iż na podstawie w/w dowodu nie można ustalić zakresu przedmiotowego tego pełnomocnictwa, jednak w sytuacji, gdy pełnomocnictwo zostało udzielone R. C. (1) ponownie i gdy kontynuował on działalność rozpoczętą w oparciu o pełnomocnictwa udzielone poprzednio, nie sposób przyjąć, że kolejne pełnomocnictwo miało węższy zakres niż dwa pierwsze pełnomocnictwa. Nie wykazano, aby istniały powody uzasadniające takie ograniczenie trzeciego pełnomocnictwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw by odmówić wiary świadkowi C., który twierdzi, że jego umocowanie było szerokie. Nie budzi także wątpliwości sądu, że owo trzecie pełnomocnictwo udzielone zostało na piśmie. Żaden ze świadków pracowników (...) nie wspominał o pełnomocnictwach ustnych, zresztą takiego ustnego pełnomocnictwa mógłby udzielić jedynie zarząd spółki stawający jednocześnie z pełnomocnikiem, co zważywszy na ilość transakcji dokonanych przez C. jest absurdalne. Przywołany przez sąd I instancji art. 247 k.p.c. nie ma w sprawie zastosowania, albowiem zeznania C. na okoliczność udzielenia mu pełnomocnictwa nie są zeznaniami przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny ustalił, iż powódka wykazała, że pozwany w dniu 2.09.2004r. dokonał wypłaty kwoty 130.000 zł. z rachunku powodowej spółki do rąk R. C. (1), pomimo iż nie okazał ani nie złożył pozwanemu pełnomocnictwa udzielonego mu przez zarząd spółki, nie wykazała jednak, że takie pełnomocnictwo nie zostało C. faktycznie udzielone tj., że pozwany wypłacił środki z rachunku bankowego spółki osobie do tego nie umocowanej.

Niezależnie od w/w okoliczności, która jest wystarczająca do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa jako nieudowodnionego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowa spółka nie wykazała także, iż na skutek działania pozwanego banku poniosła szkodę.

R. C. (1) jak wskazano wyżej, po 30.08.2004r. zawarł w imieniu powodowej spółki szereg umów kupna akcji (...) S.A. Zapłata za nabywane akcje dokonywana była gotówką w momencie zawierania tych umów. Należy zatem wnioskować, że R. C. (1) płacił w imieniu spółki gotówką, którą podjął w dniu 2.09.2004r. z rachunku bankowego spółki nr (...) w kwocie 130.000 zł. Nie ma podstaw by w tym zakresie odmówić wiary zeznaniom C., który twierdzi, że obracał tymi pieniędzmi nabywając kolejne pakiety akcji w imieniu spółki.

Umowami z 8.09.2004r. C. nabył w imieniu spółki akcje za kwoty po 3100 zł. k.1199 i k.1200, 7500 zł. k.1203, 10.400 zł. k.1204, 7.500 zł. k.1209, 3100 zł. k.1211, umowami z 10.09.2004r. nabył akcje za kwoty 31.200 zł. k.1213, 2400 zł. k.1216 i kolejno dokonywał następnych transakcji –tom 6 akt. Spółka nie wykazała, aby dysponowała środkami finansowymi z innych źródeł na uiszczenie cen za nabycie w/w akcji. Nigdy też nie kwestionowała w/w umów ani skutków jakie wywołały.

Podkreślić należy także, że w dniu 26.11.2004r.R. C. (1) wpłacił na rachunek bankowy spółki nr (...) w pozwanym banku kwotę 54.000 zł. na zasilenie konta (k.98) i nie można wykluczyć, że stanowiła ona część uprzednio z tego konta wypłaconej do jego rąk kwoty 130.000 zł.

Nie bez znaczenia, wbrew wywiodom sądu I instancji, jest także okoliczność, że powodowa spółka nie złożyła do Sądu Rejestrowego sprawozdań finansowych za lata 2004-2005. Brak dokumentów finansowych spółki uniemożliwia ustalenie, skąd pochodziły środki finansowe spółki na kupno akcji przed 30.08.2014r., nie wskazano też w jaki sposób spółka rozliczała się z pełnomocnikiem i jaką sumę pieniędzy miała w kasie na koniec 2004r. i 2005r., oraz jaka część środków pieniężnych spółki przeznaczona została na wykonanie posiadanych przez nią zobowiązań wobec kontrahentów, ZUS i Urzędu Skarbowego. Ciężar wykazania szkody obciążał bezspornie powódkę. Nie przedłożenie przez spółkę bilansu, uniemożliwia wyliczenie szkody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako nieudowodnione, na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

O kosztach procesu, Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu obciążając nimi powódkę na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.